

Sygn. akt II Ka 355/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2013r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu – Wydział II Karny w składzie :

Przewodniczący : SSO Maria Żelichowska-Błażowska

Sędziowie: SO Bogdan Kijak

SO Anna Pater (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Maria Olszowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Marii Gajdy

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2013r.

sprawy K. K.

oskarżonej o przestępstwo z art.177§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 21 maja 2013r. sygn. akt II K 250/12

I. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że w miejsce orzeczonego w pkt. III wyroku środka karnego w postaci nawiązki orzeka na mocy art. 46 § 1 kk od oskarżonej K. K. na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. Ś. zadośćuczynienie w kwocie 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych),

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, zwalniając oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze na rzecz Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 355/13

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 19 września 2013 r.**

K. K. oskarżona była o to, że w nocy 05 października 2011 r. w R., rejonu (...), naruszyła nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem C. nr rej. (...) straciła panowanie nad pojazdem i zjechała na przeciwny pas ruchu, gdzie doprowadziła do zderzenia czołowego z prawidłowo jadącym z przeciwka samochodem marki R. (...) nr rej. (...) kierowanym przez J. D., na skutek czego doznał on obrażeń w postaci ran tłuczonych, zasinień i otarć naskórka rozsianych prawie po całym ciele, wielokrotnego złamania żeber po stronie lewej, złamania mostka z następowym uszkodzeniem opłucnych, worka osierdziowego i serca wraz z raną w rejonie prawej komory z ogniskami stłuczenia mięśnia w lewej i prawej komorze oraz złamania kości ramienia i przedramienia lewego, które spowodowały jego śmierć, tj. o przestępstwo z art. 177§2 kk.

Wyrokiem z dnia 21 maja 2013 r., sygn. akt II K 250/12, Sąd Rejonowy w Nowym Targu uznał oskarżoną K. K. za winną popełnienia czynu zarzucanego jej aktem oskarżenia i wymierzył oskarżonej karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia

wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na dwuletni okres próby, a ponadto orzekł wobec oskarżonej środki karne w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres dwóch lat i nawiązki w kwocie 15.000 zł na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. Ś.. Sąd Rejonowy zasądził od oskarżonej K. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 8.648,60 zł tytułem kosztów sądowych, w tym kwotę 300 zł tytułem opłaty sądowej.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją, w całości, obrońca oskarżonej K. K..

Obrońca zarzucił:

1/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że oskarżona prowadząc pojazd mechaniczny zjechała przez nieuwagę na przeciwległy pas ruchu, po czym doznała ona krótkotrwałego zaburzenia świadomości, a stan ten nie był pierwotnym powodem zjechania przez nią na lewą stronę drogi, lecz jej następstwem, co skutkowało błędnym przyjęciem przez sąd I instancji, że zachowanie oskarżonej nosiło znamiona czynu warunkujące odpowiedzialność karną, tymczasem dokładna analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosków przeciwnych;

2/ naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 7 kpk, poprzez dokonanie przez sąd dowolnej oceny dowodów.

Podnosząc te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez wydanie wyroku uniewinniającego.

W pisemnym uzasadnieniu apelacji obrońca podniósł, iż zebrana w sprawie dokumentacja (w tym opinia biegłych Katedry Medycyny Sądowej (...)) oraz wyjaśnienia oskarżonej i zeznania świadków pozwalają przyjąć, że oskarżona wyłącznie na skutek nagłej utraty przytomności spowodowanej wadą serca zjechała na przeciwległy pas ruchu. Kwestionując ustalenia faktyczne obrońca wskazał, że oskarżona jest wieloletnim kierowcą, a odcinek drogi, na którym doszło do wypadku (prosty i o dobrej nawierzchni) przemierzała ona wielokrotnie. Dodatkowo o nagłości zjazdu na przeciwny pas zeznali świadkowie, przy czym mąż oskarżonej zaznaczył, że zjazd samochodu na lewą stronę nastąpił po tym, jak głowa oskarżonej opadła. W ocenie obrońcy to stres wywołany wizytą u ginekologa oraz związane z nią wspomnienia o niedawnym poronieniu spowodowały u oskarżonej zaburzenia rytmu serca i świadomości. Okoliczność tę pominął jednak Sąd Rejonowy w swoim rozumowaniu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, natomiast na skutek rozpoznania sprawy przez sąd odwoławczy doszło do zmiany zaskarżonego wyroku.

Sąd Rejonowy w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie dążąc do wyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych czynu, zaś w pisemnym uzasadnieniu wyroku rzeczowo i obiektywnie odniósł się do wszystkich dowodów dokonując ich poprawnej oceny. W następstwie niewadliwej oceny dowodów Sąd Rejonowy poczynił bezbłędne ustalenia faktyczne, dokonał właściwej oceny prawnokarnej czynu popełnionego przez oskarżoną, a jedynie niewłaściwie orzekł o środku karnym – nawiązce, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku.

Bezzasadny był podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przepisów postępowania, a w szczególności art. 7 kpk. Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu wyroku wykazał, dlaczego niektórym dowodom dał wiarę, przekonująco wyjaśnił również, dlaczego odmówił wiary dowodom przeciwnym – w szczególności częściowym wyjaśnieniom oskarżonej i częściowym zeznaniom świadka P. K.. Ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy nie nosi cech dowolności, zgodna jest z zasadami prawidłowego, logicznego rozumowania, nie narusza także zasad wiedzy i zasad doświadczenia życiowego. Kwestionując ocenę dowodów skarżący nie wykazał w istocie na czym miałyby polegać konkretne uchybienia sądu pierwszej instancji, nie zaaprobował jedynie oceny wyjaśnień oskarżonej i zeznań P. K. w zakresie, w jakim Sąd Rejonowy uznał za niewiarygodny ten fragment ich relacji, gdzie utrzymywali, że do zjechania pojazdu doszło na skutek utraty świadomości przez oskarżoną. W związku z powyższym stwierdzić należy, że ocena Sądu Rejonowego jest w pełni prawidłowa, bowiem uwzględnia nie tylko konkretne okoliczności wynikające z powołanych wyżej dowodów, lecz odnosi wyjaśnienia oskarżonej i zeznania P. K. do pozostałych dowodów przeprowadzonych w

toku postępowania sprawiając, że ocena ta jest wszechstronna, kompleksowa i w pełni logiczna. Nie sposób bowiem ocenić wyjaśnienia oskarżonej i zeznania P. K. co do okoliczności momentu utraty świadomości przez oskarżoną bez powiązania ich relacji z wnioskami opinii biegłych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...). Dodać należy, że opinia biegłych nie została przez obrońcę zakwestionowana, a przeciwnie, obrońca wskazał, że opinia ta ma kluczowe znaczenie dla oceny zachowania oskarżonej, a więc i przyczyn zdarzenia, albowiem wskazuje na schorzenie oskarżonej, które może powodować w niesprzyjających okolicznościach omdlenie lub inną gwałtowną niedyspozycję. Nie rozważając w tym miejscu bardziej szczegółowo wniosków opinii biegłych z ZMS (...) należy stwierdzić, że dowód z tej opinii pozwolił ustosunkować się sądowi pierwszej instancji do poszczególnych fragmentów wyjaśnień K. K. i zeznań świadka P. K., a co za tym idzie dał sądowi możliwość pełnej, nie nasuwającej zastrzeżeń pod względem logicznym oceny wskazanych dowodów osobowych. Mając na uwadze okoliczności wynikające z wszystkich tych dowodów Sąd Rejonowy właściwie, logicznie ocenił wyjaśnienia oskarżonej oraz zeznania świadka P. K. co do momentu utraty świadomości przez oskarżoną, a ocena ta nie została przez apelującego skutecznie podważona. Dodać również należy, że wyjaśnień oskarżonej i zeznań P. K. co do okoliczności nagłej utraty świadomości jeszcze na prawym pasie ruchu nie potwierdzili, wbrew wywodom apelacji, świadkowie M. G. i G. P.. Świadczy o tym, że wskazali jedynie na nagły zjazd samochodu oskarżonej na lewy pas, bez zaistnienia ku temu wyraźniej przyczyny, co jednak nie dowodzi, że ów manewr nastąpił na skutek nagłej utraty świadomości. Przyczyny nagłej zmiany pasa ruchu mogły być bowiem zupełnie inne, a świadkowie poruszający się innym samochodem, z oczywistych względów powodów zachowania oskarżonej nie byli w stanie ocenić. Reasumując powyższe uwagi stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy nie naruszył żadnego z przepisów postępowania, a w szczególności nie popełnił żadnego uchybienia przy ocenie dowodów dokonując tej oceny w ramach prawa do swobodnej oceny określonego w art. 7 kpk, zaś za podstawę ustaleń faktycznych przyjął całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy.

Nie zasługiwał na uwzględnienie także i zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Należy wskazać, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może być skutecznie podniesiony tylko wtedy, gdy wykazane zostanie, że z właściwie ocenionych dowodów sąd orzekający wyprowadził sprzeczne z zasadami prawidłowego rozumowania wnioski, natomiast w rozpoznawanej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca. Sąd Rejonowy nie popełnił żadnego błędu ustalając, że oskarżona prowadząc samochód przez nieuwagę zjechała na przeciwny pas ruchu, a dopiero potem doznała krótkotrwałego zaburzenia świadomości, bowiem takie wnioskowanie wypływało z kompletu dowodów, jakie przeprowadzone zostały w toku postępowania, a w szczególności uwzględniało jednoznaczne i stanowcze wnioski opinii biegłych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...). Ujmując rzecz ściślej, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że krótkotrwałe zaburzenie świadomości, jakie doznała oskarżona nie było powodem zjechania na przeciwny pas ruchu, którym poruszał się pokrzywdzony, lecz jego następstwem – po dostrzeżeniu przez oskarżoną, że dojdzie do czołowego zderzenia z samochodem kierowanym przez J. D..

Kwestionując dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne co do przyczyn zjechania przez oskarżoną na przeciwny pas ruchu obrońca skupił się na wykazaniu możliwych konsekwencji schorzenia zdiagnozowanego u oskarżonej oraz przyczyn, jakie mogły spowodować u oskarżonej nagłą utratę świadomości. W związku z powyższym należy przypomnieć podstawowe uwagi i wnioski zespołu biegłych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...). Biegli stwierdzili w opinii, iż nie jest możliwe ustalenie w sposób nie budzący wątpliwości, czy w dniu zdarzenia oskarżona w związku ze stresem prowadzenia pojazdu mechanicznego w godzinach nocnych miała zaburzenia rytmu serca prowadzące do zaburzeń świadomości, o czym oskarżona wcześniej wiedziała, czy też zasnęła za kierownicą. W kontekście takiego wniosku opinią rzeczą Sądu Rejonowego było ustalenie, czy oskarżona zasnęła za kierownicą, co Sąd Rejonowy wykluczył w oparciu o właściwie ocenione dowody osobowe (małżonkowie K. zgodnie relacjonowali o trwającej pomiędzy nimi rozmowie o planach urlopowych w momencie gdy doszło do wypadku), czy też doszło u oskarżonej do chwilowego zaburzenia świadomości, a jeśli tak, to w którym momencie. Opierając się na dowodach osobowych oraz logicznym wnioskowaniu z tez zawartych w opinii biegłych Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że ową sytuacją stresową, która mogła wywołać u oskarżonej chwilowe zaburzenie świadomości było zjechanie na lewy pas ruchu, nie było natomiast powodem zmiany pasa ruchu wcześniejsze zasłabnięcie, bo nie zaistniały ku temu żadne przesłanki. Do takiego wniosku uprawniały Sąd Rejonowy takie oto okoliczności wynikające z opinii biegłych: u oskarżonej stwierdzono łagodniejszą postać wady serca - wypadania tylnego płątka zastawki mitralnej

lewego przedsionka bez niedomykalności zastawki i bez złośliwych arytmii („istnieją warunki by w niesprzyjających okolicznościach wystąpiło omdlenie lub inna gwałtowna niedyspozycja”), oskarżona tylko jeden raz w przeszłości miała niekontrolowane zasłabnięcie, ponadto nie była wcześniej diagnozowana pod kątem tej wady serca, bowiem wcześniej żadne podobne zaburzenia nie pojawiły się u niej. W związku z takimi okolicznościami wynikającymi z opinii biegłych jedynym logicznym wnioskowaniem sądu orzekającego było to, iż zaburzenie świadomości (bez utraty przytomności, skoro oskarżona samodzielnie opuściła samochód, na co wskazali biegli) nastąpiło na skutek naglej, groźnej sytuacji drogowej, nie zaś przed jej zaistnieniem. Nie sposób zgodzić się z wywodami apelacji, iż ową sytuacją stresującą mogącą wywołać zasłabnięcie oskarżonej jeszcze przed zjechaniem na lewy pas ruchu była wizyta u ginekologa oraz nawrót wspomnień związanych z osobistą sytuacją zaistniałą w przeszłości. Nie kwestionując możliwości wystąpienia u oskarżonej negatywnych emocji związanych z tą wizytą lekarską należy jednak zwrócić uwagę zarówno na treść wyjaśnień oskarżonej, jak i zeznań P. K., którzy zgodnie podawali, iż oskarżona zanim usiadła za kierownicą czuła się dobrze, nie była zmęczona, jazda w warunkach nocnych nie sprawiała jej problemu, a bezpośrednio przed wypadkiem prowadziła z mężem luźną rozmowę o planach urlopowych. W tych okolicznościach podawanych przez oskarżoną i świadka ocenianych w kontekście opinii biegłych nie sposób przyjąć innej wersji, aniżeli ta, którą przyjął Sąd Rejonowy, a mianowicie, że do czasu zjechania na lewy pas ruchu u oskarżonej nie wystąpiły żadne zaburzenia świadomości, które spowodowałyby niezawinioną utratę kontroli nad pojazdem.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy nie podzielił podniesionego w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku uznając, że ustalenia te zostały w sposób logiczny wyprowadzone z poprawnie ocenionych dowodów.

Niezależnie od podniesionych zarzutów Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy prawa materialnego orzekając środek karny w postaci nawiązki określonej w art. 46§2 kk na rzecz M. Ś.. Należy zwrócić uwagę, że pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej reprezentującej prawa nieżyjącego pokrzywdzonego prawidłowo wnosił o zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 46§1 kk (k. 160, 228). Sąd Rejonowy postąpił błędnie zasądzając odpowiednią kwotę na rzecz M. Ś. w oparciu o przepis art. 46§2 kk tytułem nawiązki. Należy bowiem zwrócić uwagę, że nawiązka może być orzeczona wyłącznie na rzecz pokrzywdzonego sensu stricto, tj. na rzecz osoby, o której mowa w art. 49 kpk (osoby, której dobra prawne zostały bezpośrednio naruszone przez przestępstwo), nie jest natomiast dopuszczalne zasądzenie nawiązki na rzecz tzw. stron zastępczych, tj. osób wykonujących prawa pokrzywdzonego po jego śmierci. Stanowisko takie nie budzi wątpliwości nie tylko w świetle literalnej wykładni przepisu art. 46§2 kk, ale także orzecznictwa (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1.10.2010 r. sygn. IV KK 46/10, publik. LEX nr 653734, Sąd Apelacyjny Krakowie w wyroku z dnia 17.06.2009 r. sygn. II AKa 93/09, publik. KZS 2009/10/37, Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 9.10.2012 r. sygn. II AKa 220/12, publik. LEX 1237265). W związku z powyższym nie zaistniały podstawy do zasądzenia nawiązki na rzecz oskarżycielki posiłkowej, która w niniejszej sprawie wykonywała jedynie prawa nieżyjącego pokrzywdzonego J. D.. Mając na uwadze kierunek środka odwoławczego oraz zakaz wydania orzeczenia na niekorzyść oskarżonej, Sąd Okręgowy uznał, że istnieją podstawy by w miejsce orzeczonej przez Sąd Rejonowy na podstawie art. 46§2 kk nawiązki orzec na podstawie art. 46§1 kk zadośćuczynienie na rzecz M. Ś.. Orzeczenie takie nie będzie bowiem zmianą na niekorzyść oskarżonej, zaś uzasadnienie pisemne zaskarżonego wyroku wskazuje, iż motywy jakimi kierował się Sąd Rejonowy zasądzając na rzecz oskarżycielki posiłkowej kwotę 15.000 zł świadczą o tym, iż kwota ta miała w istocie stanowić zadośćuczynienie za doznaną przez nią krzywdę związaną z utratą osoby najbliższej (przy uwzględnieniu relacji, jakie łączyły oskarżycielkę posiłkową i pokrzywdzonego).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy oskarżonej, natomiast z urzędu dokonał zmiany wyroku w zakresie orzeczonego środka karnego w ten sposób, że w miejsce nawiązki orzeczonej od oskarżonej na rzecz M. Ś. orzekł na podstawie art. 46§1 kk zadośćuczynienie w kwocie 15.000 zł. W pozostałej części Sąd Okręgowy utrzymał wyrok w mocy wydając orzeczenie na podstawie art. 437§1 i 2 kpk. Z uwagi na obciążenia finansowe wynikające dla oskarżonej z wyroku sądu pierwszej instancji, a także z uwagi na jej sytuację majątkową Sąd Okręgowy w oparciu o przepis art. 624§1 kpk zwolnił oskarżoną od ponoszenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.